

Michał Grzywacz

ekspert radzi

Kiedy weterynarz może stosować kartę podatkową



radca prawny
w kancelarii
Krawczyk
i Wspólnicy

Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie dotyczące karty podatkowej dla wolnych zawodów i usług weterynaryjnych. Jestem lekarzem weterynarii, który od kilku lat pozostaje na karcie podatkowej. Zawsze wykonywałem tylko usługi dla klientów indywidualnych, a usługi np. płatne z budżetu państwa musiały być wykonywane na umowę-zlecenie. Obecnie będzie je można też wykonywać, podpisując umowę na gabinet, czyli w ramach wykonywanej już działalności. Przy wolnych zawodach nie ma zastrzeżeń, na rzecz jakich osób można wykonywać usługi, więc mogą to być również osoby prawne. Nie wiem jednak, czy się nie mylę, a nie chciałbym być przestępcą podatkowym.

Usługi weterynaryjne można opodatkować na kilka sposobów i jest duża swoboda ich wyboru. Lekarz weterynarii, prowadząc indywidualną praktykę, może bowiem zdecydować o rozliczaniu usług na tzw. zasadach ogólnych, jak również w obu formach zryczałtowanych, tj. ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych oraz karty podatkowej.

Gdy wybierze kartę podatkową, musi jednak

pamiętać o tym, że oprócz spełnienia podstawowych warunków właściwych dla tej formy opodatkowania – zgodnie z art. 23, a następnie ustawy z 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (DzU z 1998 r., nr 144, poz. 930 ze zm.) – powinien także zadbać o to, żeby z jednej strony usługi takie wykonywać osobiście, z drugiej zaś, żeby ich ostatecznym odbiorcą były podmiot inny niż osoba prawna, jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej lub osoba fizyczna korzystająca z takich usług dla potrzeb prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej. Innymi słowy, ważne jest, żeby świadczeniobiorcą był w takiej sytuacji konsument.

Ograniczenie to, jak się wydaje, ma spowodować, żeby nabywca usług nie zaliczał poniesionych na nie wydatków do kosztów uzyskania przychodów, z drugiej zaś strony dla lekarza weterynarii nie będą one dzięki temu każdorazowo przychodem podlegającym opodatkowaniu.

Jeśli zaś chodzi o „osobiste wykonywanie usług”, to ustawodawca posłużył się definicją negatywną, stanowiąc, że nie jest to nic innego niż wykonywanie działalności bez zatrudniania na podstawie umów o pracę, umów-zleceń, umów o dzieło oraz innych umów o podobnym charakterze osób, które wykonują czynności związane z istotą danego zawodu.

Oba powyższe warunki (określony odbiorca usług oraz osobiste ich wykonywanie) powinny być spełnione łącznie. Oznacza to, że nie ma podstawy prawnej do tego, by opodatkować usługi weterynaryjne w formie karty podatkowej, gdy ich odbiorcą będzie na przykład osoba prawna lub gdy usługa wykonywana jest wprawdzie na rzecz konsumenta, ale za pośrednictwem zatrudnionego na podstawie umowy o pracę innego lekarza weterynarii.

Usługi takie tracą bowiem kwalifikację podatkową jako usługi osobiście wykonywanych w ramach wolnego zawodu, a tylko takie mogą zostać opodatkowane w formie karty podatkowej.

Ta zasada nie ulegnie zmianie w 2009 roku.

—*oprac. g.l.*